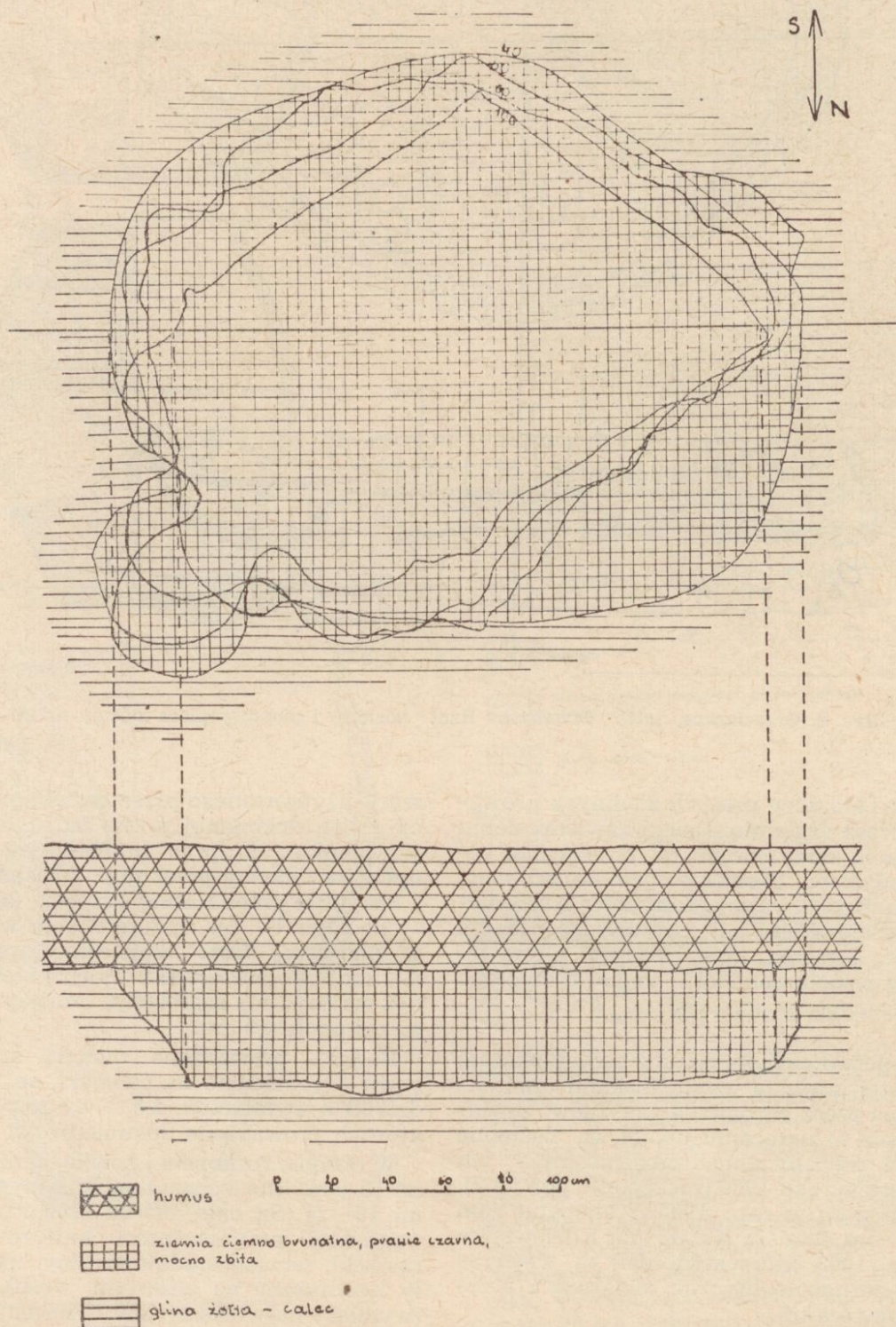


Stanowisko wielokulturowe w Orzechowcach, pow. Przemyśl

Orzechowce znane są z odkryć archeologicznych, poczynionych dość wcześnie, jeszcze w ubiegłym stuleciu. W związku z budową fortyfikacji obronnych przez ówczesne władze austriackie w roku 1866, natrafiono tam na grób szkieletowy z ciekawym wyposażeniem w postaci topora diorytowego, siekierki krzemiennej,

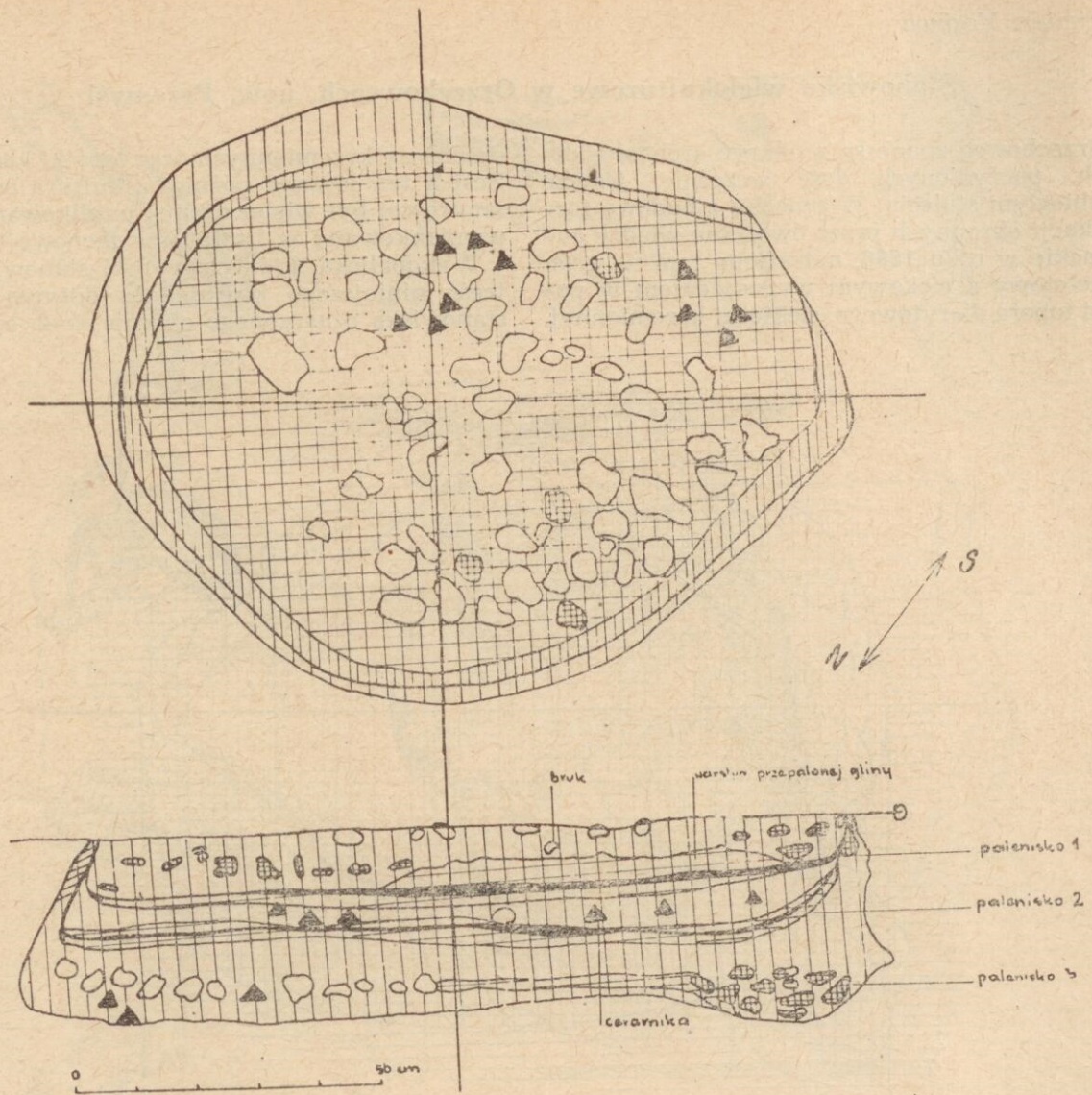
skrobaczy krzemiennych oraz łopatkę kościaną. Zespół ten łączony później z kulturą ceramiki sznurowej był wielokrotnie publikowany lub wzmiankowany w literaturze fachowej¹.

Wykopaliska, których wyniki stanowią treść niniejszego komunikatu dotyczą innego stanowiska oznaczonego obecnie nr 2, odkryte-



Ryc. 1. Orzechowce, pow. Przemyśl. Rzut poziomy i pionowy jamy nr 24.

Rys. A. Siwak



Ryc. 2. Orzechowce, pow. Przemyśl. Rzut poziomy i pionowy pieca z jamy nr 24.

Rys. A. Siwak

go w roku 1959 przy pracach ziemnych prowadzonych przez cegielnię. Dzięki zawiadomieniu o odkryciach, otrzymanym od pracownika cegielni Władysława Barana podjęto natychmiast z ramienia Konserwatora Zabytków Archeologicznych Województwa Rzeszowskiego badania ratownicze. Podczas prac, którymi kierował autor przy współpracy Zofii Węgiel ujawniono 5 jam ziemnych z materiałami kultury łużyckiej².

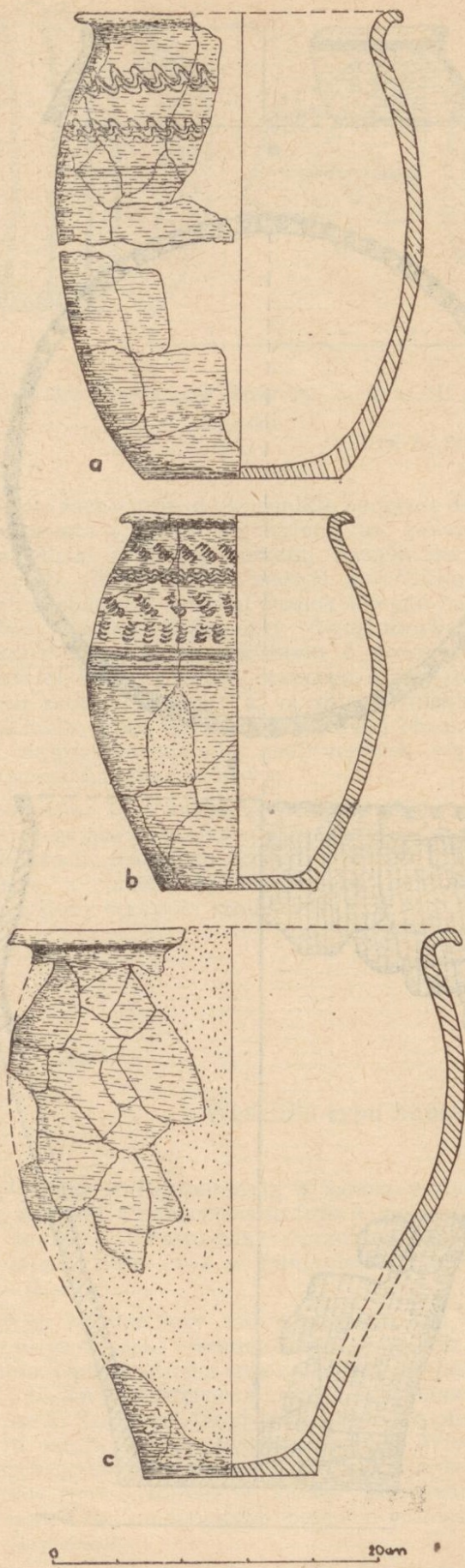
Kierownictwo cegielni wraz z załogą okazało wiele zainteresowania wykopaliskami oraz aktywności na rzecz chronienia zabytków. Znalazło to wyraz w zwracaniu uwagi na następne odkrycia i umożliwianiu zabezpieczenia ich przez autora w roku 1960 (rozkopanie jam 6 i 7), Romana Mazura w roku 1963 (rozkopanie jam 3 i 9) oraz dra Janusza Krzysztofa Kozłowskiego w roku 1962, który stwierdził tu wówczas materiały górnopaleolityczne, związane z przemysłem graweckim³.

Ostatnie odkrycia na omawianym stanowisku nastąpiły latem 1965 r. w związku z eksploatacją gliny w północno-wschodniej partii ob-

szaru użytkowanego przez cegielnię. Po inspekcji robót, dokonanej przez Tadeusza Aksamita przystąpiono do prac ratowniczych, kierowanych początkowo przez mgr Zdzisława Kapere, a następnie przez Halinę Dziuban (absolwentkę archeologii U. J.). Dokumentację wykonywali, w pierwszej fazie Wojciech Kapera, potem Andrzej Wojciechowski. Pracami objęto odcinek najbardziej zagrożony, rozkopując przestrzeń około 4,5 ara.

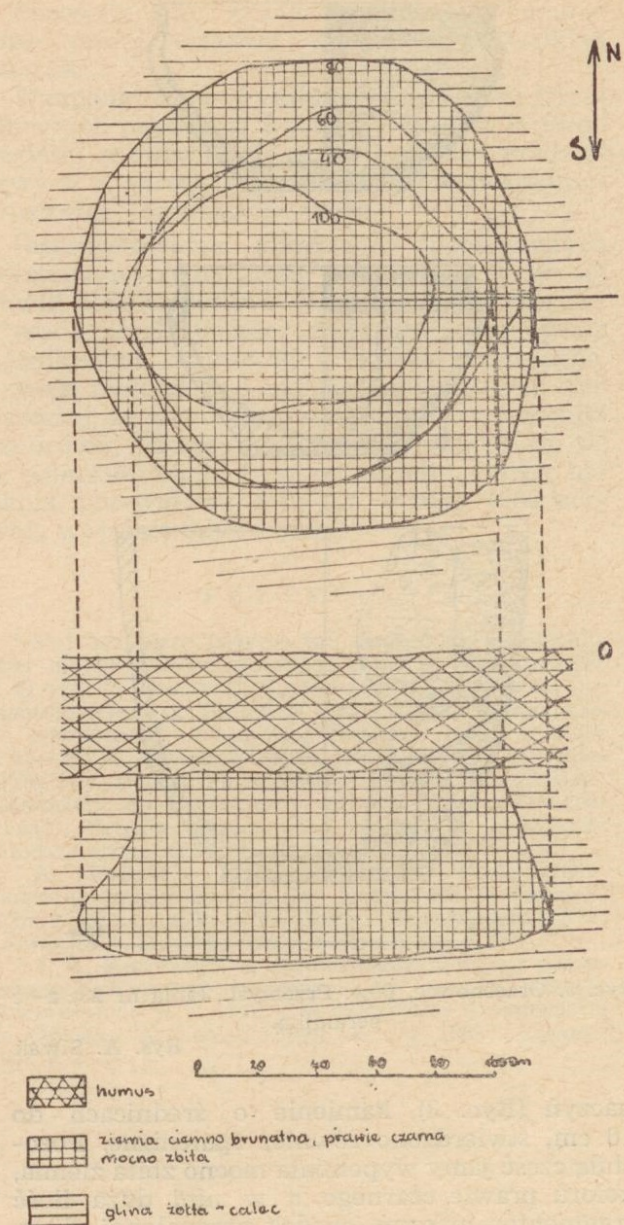
Badania prowadzono metodą arową, przy czym ary dzielone na ćwiartki, te z kolei na działki o wymiarach 2,5 × 2,5 m, w obrębie których prowadzono dokumentację.

W obrębie rozkopanej powierzchni stwierdzono 15 jam, które oznaczono kolejnymi numerami 10—24. Są one mocno zróżnicowane pod względem przynależności kulturowej (okres rzymski, wczesnośredniowieczny oraz materiały neolityczne na wtórnym złożu), wielkości (wymiary największej: 380 × 460 cm, najmniejszej: 30 × 40 cm) oraz kształtu (w rzucie poziomym — owalne, okrągłe, zbliżone do czworoboku oraz nieregularne). Spośród całego zespołu



Ryc. 3. Orzechowce, pow. Przemyśl. Jama nr 24; a—c ceramika.

Rys. A. Siwak

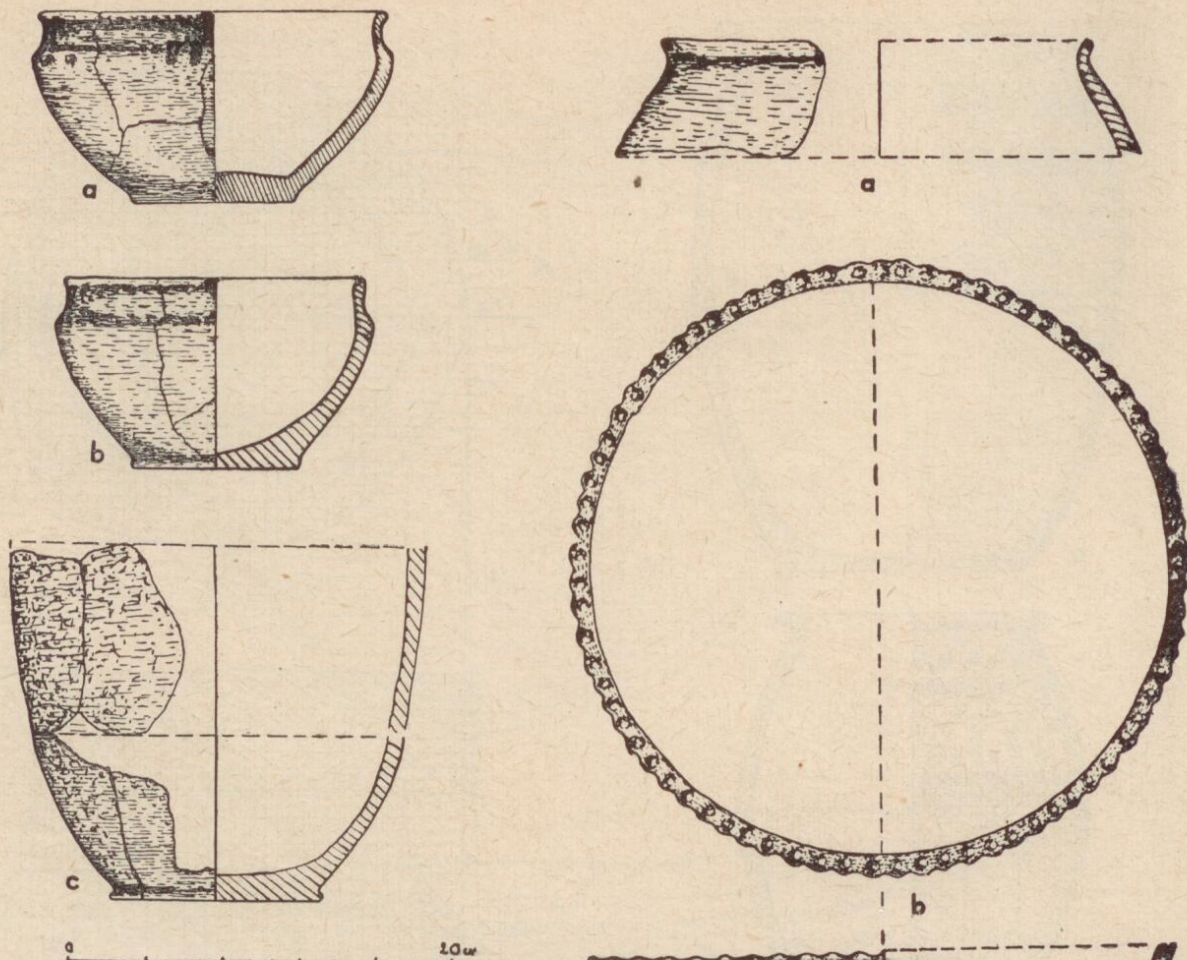


Ryc. 4. Orzechowce, pow. Przemyśl. Rzut poziomy i pionowy jamy nr 23.

Rys. A. Siwak

8 jam (nr 11, 12, 15, 16, 17, 19, 20, 22) posiada powierzchnię mniejszą niż 1 m². Wyklucza to oczywiście ich funkcję mieszkalną. Najciekawszymi jamami (gdyby brać pod uwagę wielkość, kształt i zawartość) okazały się nr 24, 23, 10, 13.

Jama nr 24 w rzucie poziomym zbliżona do czworoboku, zarysowującego się na głębokości 40 cm, sięgała w głąb maksymalnie do 140 cm (Ryc.1). W północno-wschodniej części jamy znajdował się piec, zniszczony w górnej partii i wyraźnie widoczny w rzucie poziomym jako owalny od głębokości 85 cm. Ścianki jego lekko nachylone ku środkowi stanowiła skorupa gliniana, mocno wypalona, grubości około 4 cm. Zauważono, iż posiadał on trzy poziomy paleńsk, występujących kolejno na głębokościach około 90 cm, 100 cm i 110 cm najniższej, spoczywając na całcu (Ryc. 2). Na paleniskach mających grubość 1—3 cm spoczywały fragmenty



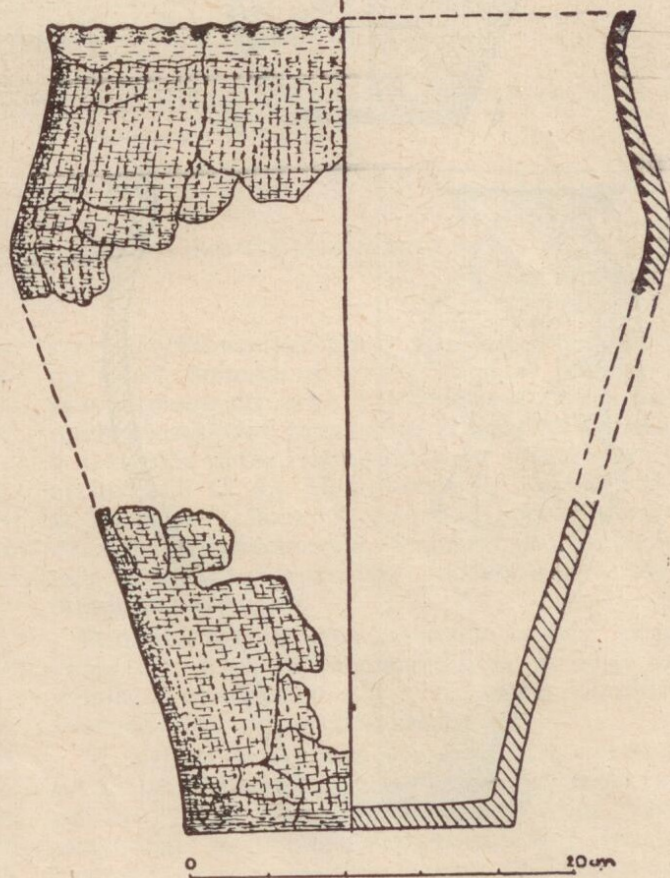
Ryc. 5. Orzechowce, pow. Przemyśl. Jama nr 23; a—c ceramika.

Rys. A. Siwak

naczyń (Ryc. 3), kamienie o średnicach do 10 cm, stwierdzono również spaleniznę. Pozostałą część jamy wypełniała mocno zbita ziemia, koloru prawie czarnego, a w niej duża ilość fragmentów naczyń, grudek przepalanej gliny, zwłaszcza w sąsiedztwie pieca oraz kości zwierzęce. W oparciu o ceramikę, opisaną jamę należy datować na okres wczesnośredniowieczny, najpóźniej około XII wieku.

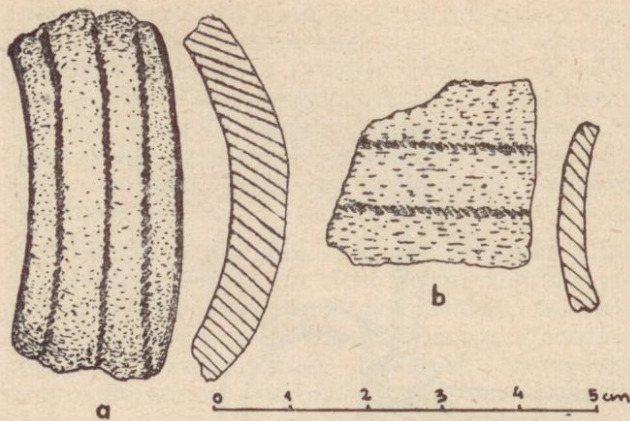
Jama 23 w rzucie poziomym owalna, prawie kolista, w rzucie pionowym trapezowata, rozszerzająca się ku dołowi z powierzchnią na głębokości 40 cm o osiach 125×130 cm do największej powierzchni na głębokości 80 cm o osiach 160×160 cm (Ryc. 4). Dno wystąpiło na głębokości około 100 cm. Wypełnisko jej stanowiła mocno zbita, prawie czarna ziemia oraz duża ilość ułamków ceramiki z okresu rzymskiego (Ryc. 5), najbardziej okazałych i najliczniej występujących na głębokości 80 cm. Ponadto w jamie tej znaleziono kilka odpadków krzemienych, najprawdopodobniej neolitycznych, występujących tu na złożu wtórnym.

Jama nr 10, jakkolwiek niemożliwa do zrekonstruowania, gdyż przed rozpoczęciem badań została częściowo zniszczona, wymaga zwrócenia uwagi ze względu na zawartość materiału ceramicznego. Natrafiono w niej na fragmenta-



Ryc. 6. Orzechowce, pow. Przemyśl. Jama nr 10; a—b ceramika.

Rys. A. Siwak



Ryc. 7. Orzechowce, pow. Przemyśl. Jama nr 14; a—b ceramika.

Rys. A. Siwak

rycznie zachowane, duże, smukłe naczynie dwustozkowate z lekko wychyloną na zewnątrz krawędzią, zdobioną dołkami paznokciowymi (Ryc. 6), ułamki innych naczyń dwustozkowatych zdobionych dołkami paznokciowymi na załomie brzuśca, fragmenty dwustozkowatych form z dnem lekko wklęsłym o powierzchni gładkiej, lśniącej, koloru czarnego, szereg drobnych skorup również z okresu rzymskiego, a ponadto kilka skorup o wątpliwej chronologii, najprawdopodobniej neolitycznych, występujących na złożu wtórnym.

Jama nr 14 o kształcie owalnym (180 × 220 cm) sięgająca do głębokości około 80 cm, zawierała trochę drobnych skorup z okresu rzymskiego, a ponadto kilka ułamków należących do kultury ceramiki sznurowej (Ryc. 7).

Maria Cabalska

Węzidło typu huńskiego z Mymonia, pow. Sanok

W Muzeum Regionalnym w Sanoku znajduje się węzidło z pobocznikami (ryc. 1) pochodzące z badań J. Pasternaka¹ przeprowadzonych w latach 1940—1943 w miejscowości Mymoń, pow. Sanok.

Wieś Mymoń leży nad Wisłokiem. Znajduje się tu grodzisko i średniowieczna warownia obronna. Opis grodziska oraz materiały pochodzące z badań J. Pasternaka zostały opublikowane przez A. Kunysza². Gród jest założeniem obronnym położonym na wysokim brzegu Wisłoka składającym się z wału wewnętrznego i dwóch wałów zewnętrznych. W okresie powojennym badania na omawianym obiekcie prowadził L. Gajewski³.

Węzidło zostało zainwentaryzowane w Muzeum w Sanoku pod nr 130. Brak jednak szczegółowej dokumentacji przeprowadzonych przez J. Pasternaka badań. A. Kunysz zaliczył węc-

Pozostałe jamy zawierały materiały ceramiczne mniej ciekawe, reprezentujące okres rzymski.

Wzmiankowane wyniki wykopalisk w Orzechowcach pozwalają wysunąć wniosek, iż teren cegielni znajdował się w zasięgu osad pradziejowych z okresu rzymskiego, wczesnośredniowiecznego i średniowiecznego.

Interpretowanie materiałów neolitycznych występujących na złożu wtórnym jest w tej chwili dość kłopotliwe. Mogą łączyć się również z osadą uległą później zniszczeniu np. przez późniejszych osadników z okresu rzymskiego, a mogą również być znaleziskami luźnymi, tym bardziej, że znane stanowisko kultury ceramiki sznurowej odkryte w 1886 roku znajdowało się w odległości około 1 km od cegielni. Dalsze badania, przewidywane tu już w roku 1966 pozwolą wyjaśnić ten problem.

PRZYPISY

¹ Najważniejsze pozycje to: Stupnicki, *Protocolle über die IV Conservatorenconferens in Krakau*, 1889, s. 61—62; G. Ossowski, *Sprawozdanie z wycieczki paleontologicznej po Galicji w 1889 r.* „Zbiór wiadomości do antropologii krajowej”, Kraków 1890, t. XIV, s. 25—26; W. Demetrykiewicz, *Neolityczne groby szkieletów tzw. siedzących w krakowskim i przemyskim*, „Materiały Antropologiczno-archeologiczne i Etnograficzne”, Kraków 1890, t. XIV, s. 79; L. Kozłowski, *Młodsza epoka kamienia*, Lwów 1923, s. 191 i inne.

² K. Moskwa — *Konserwatorskie badania archeologiczne przeprowadzone w województwie rzeszowskim w latach 1958—1959*, „Rocznik Województwa Rzeszowskiego”, Rzeszów 1959, R. II, z. 1 (3), s. 197.

³ J. K. Kozłowski — *Sprawozdanie z badań poszukiwawczych przeprowadzonych na terenie powiatu przemyskiego w r. 1962*, „Sprawozdanie Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego za rok 1962”, Rzeszów 1962, s. 8—9.

zidło wraz ze skorupami do okresu wczesnośredniowiecznego. Rysunek jaki towarzyszy publikacji nie pozwala jednak na dokładne zorientowanie w sposobie ukształtowania przedmiotu.

Dzięki uprzejmości zarówno Dyrekcji Muzeum jak i A. Kunysza, mogłam zapoznać się z tym ciekawym okazem. Studia metaloznawcze przeprowadziła mgr inż. E. Nosek⁴.

Węzidło jest dwuramienne (Ryc. 1) o elipsowatym przekroju kabłąków. Ramię lewe ma 100 mm, a prawe 90 mm długości. Środkowe końce ramion ukształtowane są w formie haków dość luźno zapinających się. Końce zewnętrzne są silnie rozklepane w postaci szerokiej blaszki zagiętej do spodu. Na zewnętrznej stronie blaszki znajduje się ornament w postaci rytych kresek oraz ząbków na brzegach. Blaszkowato rozklepane końce ramion owijają się wokół dwu-